

Adam Gwara: * BANALNA HISTORIA * / Ela Binswanger: Dogwarka

Adam Gwara: * BANALNA HISTORIA *

Historia banalna w istocie,
choć trudno ją będzie powtórzyć.
Kwiat róży zakochał się w kocie,
kot w nocy, a noc w płatkach róży.

Kot oczy miał złote, jak mika.
Kwiat płatki szkarłatne, jak rana.
Noc czarna, jak sadza z piecyka.
Ach, jaki banalny to dramat!

Tak trwali w absurdu impasie,
aż czas te relacje uprościł.
Kot zaczął do róży się łączyć,
a noc umierała z zazdrości.

Od czego są jednak poeci?
Szczęśliwych zakończeń prorocy.
Złotymi oczami noc świeci,
a kot się zamienił w czerń nocy.

A róża? Co z różą w ogrodzie?
Czy jej w tej historii nie było?
Na śmierć zakochała się w sobie.
Historia banalna, jak miłość.

*

*

*

Ela Binswanger: Dogwarka

Noc z tego wszystkiego pobladła
i dzień się rozgościł na świecie,
nie masz z kota i róży stadła,
bo jakież byłoby z nich dziecię?

Różowa koteczka z kolcami,
czy kwiat polujący na myszy?
A może kociątko z płatkami,
co woni perfumom użyczy?